

Sygn. akt V KS 21/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie **J. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu, w dniu 29 lipca 2021 r.,
skargi obrońcy na wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 15 marca 2021r., sygn. akt VII Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 14 marca 2019r., sygn. akt II K (...),
i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddalić skargę;

**2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym w okresie od 03 stycznia 2016r. do 04 stycznia 2016r. w O., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczył pieniądze w kwocie 184 500zł na szkodę spółki B. sp. z o.o. w ten sposób, że dnia 03 stycznia 2016r. posiadając uprawnienia do wykonywania przelewów drogą elektroniczną, przełał z rachunku bankowego o nr (...) należącego do spółki B. sp. z o.o. na konto o nr (...) należące do spółki M. w/w kwotę 184 500 zł, a następnie dnia 04

stycznia 2016r. będąc upoważnionym w spółce M. do wystawiania faktur, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wystawił fakturę o nr (...) na kwotę 215 250,00 zł poświadczając w niej nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, a które nie miały miejsca tj. „przekazania pełnej technologii produkcji pierogów w oparciu o system formiarek sześciogniazdowych”, „udział w tworzeniu dokumentacji projektowej zakładu produkcji pierogów” oraz „ opracowanie i przekazanie technologii blanszowania, schładzania i pakowania pierogów w atmosferze chronionej”, podczas gdy czynności te nie zostały faktycznie wykonane, działając na szkodę spółki B. sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w N. o sygn. II K (...) z dnia 29.11.2006r., którą to karę odbywał w okresie od dnia 17.05.2012r. do 19.05.2014r.”, tj., o popełnienie czynu zakwalifikowanego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. a także w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w O. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie o czyn opisany powyżej.

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej od tego wyroku przez prokuratora (na niekorzyść) i obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 15 marca 2021r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił tenże wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego, w trybie art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wywiódł obrońca J. K. zarzucając: „naruszenie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 454 § 1 kpk poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w O. z 14.03.2019 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, podczas gdy sąd odwoławczy winien był wydać orzeczenie reformatoryjne i - wobec faktu, że czyn przypisany oskarżonemu nie zawiera ustawowych znamion

czynu zabronionego - uniewinnić oskarżonego od zarzucanego mu czynu na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk.”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest oczywiście bezzasadna.

Już na pierwszy rzut oka widać, że postawiony w niej zarzut świadczy o niezrozumieniu istoty uregulowanej w Rozdziale 55a instytucji „skarga na wyrok sądu odwoławczego”. Upatruje on bowiem naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w tym, że naruszenie tych przepisów polegało na tym, że sąd odwoławczy nie wydał orzeczenie reformatoryjnego i mimo, że czyn przypisany oskarżonemu nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego, nie uniewinnił od zarzucanego mu czynu. obrońca wydaje się nie zauważać, iż w istocie stawiając zarzut w ten sposób domaga się po prostu dokonania przez Sąd Najwyższy ponownej, zwykłej kontroli odwoławczej i to takiej, która ma skutkować uznaniem za trafne argumentów podniesionych w jego wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji. Stąd zapewne na str. 5 – 10 skargi przedstawione zostały, zupełnie zbytecznie, wywody mające przekonywać o trafności owej apelacji i podważać prawidłowość przeprowadzonej w tym zakresie w postępowaniu odwoławczym kontroli instancyjnej.

A przecież Sąd odwoławczy jednoznacznie, w uzasadnieniu swego orzeczenia, wskazał, że „apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie” motywując na str. 4 - 5 uzasadnienia swoje w tej mierze przekonanie. To rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego nie podlega kontroli merytorycznej w postępowaniu prowadzonym w trybie postępowania ze skargi na wyrok sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem w tym postępowaniu sądem tzw. trzeciej lub nadzwyczajnej

instancji. Zadaniem Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest jedynie ocena, czy spełnione zostały określone w art. 539a § 3 k.p.k. przesłanki do wydania orzeczenia kasatoryjnego w postępowaniu odwoławczym. Poza tym, to nie fakt uznania apelacji obrońcy za niezasadną stał się przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego w postępowaniu odwoławczym. Gdyby tylko ta apelacja była przedmiotem oceny w tym postępowaniu to zapadłoby po prostu orzeczenie utrzymujące w mocy wyrok wydany w pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego stawiając w skardze zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. - jak się wydaje – nie zauważył, że w przedmiotowej sprawie, kasację na niekorzyść tego oskarżonego wniosł także oskarżyciel publiczny i że, w przeciwieństwie do jego apelacji, ta apelacja została oceniona jako zasadna. Prokurator w tej apelacji zarzucił m.in.: *„obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a to art. 115 § 2 k.k. polegającą na tym, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd pominął okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. składające się na społeczną szkodliwość czynu, a w szczególności rodzaju zaatakowanego dobra prawnego, rozmiaru wyrządzonej szkody, wagi naruszenia obowiązków i okoliczności popełnienia przestępstwa i umorzył postępowanie z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu, a jako główną przesłankę do umorzenia postępowania uznał okoliczność nie wyszczególnioną w w/w przepisie, która to okoliczność (naprawienie szkody) mogła być co najwyżej okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary”*.

Sąd Okręgowy w O. wskazując w szerokim wywodzie zawartym w uzasadnieniu swego orzeczenia powody, dla których uznał zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k., za zasadny, powiedział w podsumowaniu: *„Wskazane okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że przypisany oskarżonemu J. K. czyn jest karygodny, a wartościowanie Sądu Rejonowego stopnia jego społecznej szkodliwości — jest wadliwe. Nie sposób bowiem uznać, iż stopień społecznej szkodliwości czynu*

przypisanego oskarżonemu jest subminimalny, a w konsekwencji nie stanowi przestępstwa. Przestępstwem jest i powinno spotkać się z określoną reakcją prawnokarną”.

Tym samym w sposób jednoznaczny uznał za konieczne wydanie w przedmiotowej sprawie orzeczenia o skazaniu oskarżonego. Powtórzyć w tym miejscu trzeba, że trafność stanowiska Sądu odwoławczego w tej mierze również nie podlega kontroli w toku rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny tego Sądu.

W myśl art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zatem jedną z przesłanek wydania takiego wyroku jest konieczność, po uchyleniu przez sąd odwoławczy zaskarżonego na niekorzyść oskarżonego wyroku, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania a to ze względu na reguły ne peius, czyli wtedy, gdy, sąd odwoławczy nie może **skazać** oskarżonego, który został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uniewinniony lub w stosunku, do którego postępowanie umorzono. I tak właśnie jest w przedmiotowej sprawie. Sąd odwoławczy uznał, że powinno dojść do skazania oskarżonego i w konsekwencji trafnie dostrzegł, że nie może wydać wyroku skazującego go, tj. wyroku o charakterze reformatoryjnym, mimo wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego bowiem na przeszkodzie temu stoją reguły ne peius wymienione w art. 437 § 1 i 3 k.p.k., do których odnosi się art. 454 k.p.k. Wobec tego trafnie także uznał, że zaistniała jedna z przesłanek określonych w art. 539a § 3 k.p.k. do

wydania orzeczenia kasatoryjnego w postępowaniu odwoławczym. Skoro tak, to jasne jest, że w takim układzie procesowym, podnoszony w skardze zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie jest oczywiście bezzasadny, zaś przytoczone w uzasadnieniu skargi judykaty nie mają związku z istotą problemu, który stał się powodem wniesienia skargi.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach za postępowanie skargowe rozstrzygając na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.